

*Paulina Wójcik*

## **Niektóre konceptualizacje uczuć w wypowiedziach dzieci w wieku przedszkolnym<sup>1</sup> (na przykładzie czasownika *lubić*)**

1. Analizując kilka konceptualizacji tekstowych w postaci niektórych form osobowych czasowników emocji i uczuć *lubić* (lubię, lubisz, lubi), dotykamy istotnej kwestii metodologicznej związanej z możliwością nazywania i wyrażania „tego, co niewyraźalne” (Buczyńska-Garewicz 1975; Ożdżyński 1988; 1989; 1993; 1995).

Usiłując dociec, jak wiedza podstawowa, stanowiąca bazę innych pojęć, przechowywana jest i zorganizowana w ludzkim umyśle, możemy w dużym stopniu polegać na danych językowych. Mogą istnieć pojęcia niezwerbalizowane w języku naturalnym, prawdopodobnie są one jednak mniej powszechne, mniej podstawowe, mniej wyraziste w danej społeczności językowej i trudniej dostępne dla potrzeb analizy niż pojęcia zwerbalizowane. Słowa stanowią dowód na istnienie pojęć. Zbiory leksykalne, których elementy mają podobną strukturę semantyczną, świadczą o istnieniu spójnych całości lub pól pojęciowych:

Organizacja domen kognitywnych jest odzwierciedlona w języku, a nade wszystko w strukturze leksykonu. Leksykon danego języka stanowi podstawowy zasób kognitywny jego użytkowników; jest to skarbiec, w którym przechowywana jest wspólna użytkownikom języka wiedza na temat świata oraz modeli biologicznych, mentalnych i społecznych aspektów życia (Wierzbicka 2006: 388).

Jeśli stawiamy hipotezę, iż wiedza jest zorganizowana w umyśle w „domeny kognitywne”, to pola pojęciowe odkrywalne poprzez semantyczną analizę leksykonu możemy uznać za „przewodnik” po tych domenach (Wierzbicka 2006: 387). Badając leksykon w sposób metodyczny i systematyczny, możemy odkryć, jak konceptualizują świat „zwykli ludzie” i małe dzieci (w odróżnieniu od specjalistów i naukowców). Możemy nauczyć się rozpoznawać granicę oddzielającą utrwaloną w języku wiedzę codzienną od wiedzy specjalistycznej, która jest lub być powinna – zasadniczo od języka niezależna.

---

<sup>1</sup> Artykuł nawiązuje do przemyśleń i dyskusji na temat kognitywnych metod badania mowy dziecka rozwijanych w ramach konwersatorium prof. Jana Ożdżyńskiego, prowadzonego w latach 2008–2010 w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Często argumentowano, że uczuć nie można definiować, ponieważ nikomu się to nie udało. Jednakże, jak zauważył Andrew Ortony i jego współpracownicy (Ortony, Clore, Foss 1987: 344): „sposrzczenie, że filozofom i psychologom nie udało się, jak dotąd, opracować adekwatnych definicji emocji, nie oznacza, że cel ten jest nieosiągalny”.

Jerome Bruner pisze, że „wszystkie kultury mają jako jeden z najpotężniejszych tworzących je czynników, pewną potoczną psychologię [...]. Potocznej psychologii naszej kultury uczymy się wcześniej, tak jak wcześniej uczymy się języka” (Bruner 1990: 35). Tezę J. Brunera dobrze ilustrują właśnie uczucia – samo pojęcie ‘uczucia’ nie tylko jest w pewnym stopniu kształtowane przez język i determinowane kulturowo, lecz także każdy język (etap rozwoju języka dziecka) zawiera swoją własną taksonomię uczuć, która dostarcza „zbioru mniej lub bardziej powiązanych, normatywnych opisów tego, jak ludzie funkcjonują w sferze uczuciowej”.

Badania semantyki wielu języków opisane w książce *Semantic and Lexical Universals* (Goddard, Wierzbicka 1994) potwierdzają tezę J. Brunera i dostarczają ważkich dowodów, w szczególności pozwalają nam stwierdzić, że wrodzona i uniwersalna „teoria umysłu” obejmuje także podstawowe dla niej komponenty, jak: MYŚLEĆ, WIEDZIEĆ, CHCIEĆ, CZUĆ. Odkrycie to pozostaje w zgodzie z danymi z zakresu przyswajania (akwizycji) języka.

Wyniki badań nad uniwersaliami leksykalnymi i *przyswajaniem języka przez dzieci* współgrają z rezultatami często filozoficznej refleksji i analizy konceptualnej (Kartezjusz).

Potwierdzają to choćby dane słownikowe angielskiego słowa *feel* ‘czuć’ – doświadczać znaczącego bodźca w sferze odczuwania (*to have one’s sensibilities markedly affected*); *want* ‘chcieć’ – mieć pragnienie (aby...); (*to have a desire*) – gdzie *sensible* zdefiniowane jest jako ‘mogący zostać odczuty lub dostrzeżonym’, *desire* ‘pragnienie’ jako ‘życzyć sobie, chcieć’, a *wish* ‘życzyć sobie’ jako ‘mieć pragnienie (aby...)’ (Wierzbicka 2006: 67).

Strukturę semantyczną większości pojęć wyrażających uczucia można przedstawić w postaci definicji semantycznej (eksplikacji) następującej: „X coś czuje; czasami ktoś myśli coś takiego: np. *lubię cię...*, *przepadam za tobą...*, *uwielbiam cię...*, *podobaś mi się...*, i in. ... z tego powodu, ten ktoś [ja] coś czuje [czuję] X czuje coś takiego” (Wierzbicka 2006: 216).

Struktura ta jest właściwa dużemu i spójnemu polu semantycznemu. Wielkość tego pola jest różna w różnych językach i w różnych przedziałach wieku użytkowników języka (w aspekcie rozwojowym).

## 2. Zmierzając do przybliżenia samego pojęcia LUBIĆ, przytoczmy inny fragment rozważań A. Wierzbickiej z popularnej książeczki *Kocha – lubi – szanuje* (1971):

Co to znaczy ‘smakuje mi ten krem’, ‘podoba się mi ten obraz’, ‘przyjemnie mi jest, gdy się zabłąkam w lesie’? Jeśli wszystkie te wyrażenia związane są z *lubić*, to może znaczą to samo? Tyle tylko, że są używane w różnych kontekstach. Może we wszystkich tych przypadkach chodzi po prostu o doznanie *przyjemności* X lub Y = ‘przyjemnie jest być z Y’.

Jeśli „czuję” (sądzę), że przyjemnie byłoby mi z kimś być (nie raz, ale w ogóle, lub często) to raczej użyjemy wyrażenia ‘mieć (czuć) *sympatię*’: ‘Nie znam go dobrze.

Nigdy z nim nie rozmawiałam, a mam dla niego sympatię'. A jeśli ktoś u wszystkich, na ogół, budzi uczucie sympatii, to nazwiemy go sympatycznym 'takim, który da się lubić'<sup>2</sup>.

Lubienie chyba naprawdę zakłada kontakt, rzeczywisty kontakt, sprawiający przyjemność wynikającą z bycia z drugim człowiekiem: *Lubimy go* – 'przebywać z nim (kontaktować z nim) sprawia mi przyjemność': 'jest mi przyjemnie [jest mi z nim dobrze] = czuję się tak, że pragnę czuć się tak dalej' (Wierzbicka 1971: 60, 78).

Znaczenie czasownika *lubić* kontaktuje z nazwą uczucia *radości*. Chodzi o uczucie, którego doznajemy wtedy, kiedy stwierdzamy, że dzieje się to, co pragniemy, aby się działo: „On się cieszy = 'on się czuje tak, jak się czujemy wtedy, kiedy stwierdzamy, że dzieje się to, czego pragniemy'” (Wierzbicka 1971: 63).

### 3. Informacje słownikowe

1. Jeśli *lubimy kogoś* to mamy [żywimy] wobec niego pozytywne uczucia i, jeśli możemy ['mamy taką możliwość'], chętnie przebywamy w jego towarzystwie [...]; 2. Jeśli *lubimy coś*, to podoba się nam to lub sprawia nam przyjemność [...]; 3. Mówimy przekornie, potocznie, że coś, np. kłopoty lub pieniądze nas lubią, jeśli często się nam zdarza to mieć lub mamy tego dużo: „Pieniądze niezbyt mnie lubią [nie trzymają mi się], niestety!"; 4. Mówimy „kto się lubi, ten się czubi”, mając na myśli, że tylko ludzie całkowicie sobie obojętni nigdy się nie sprzecząją, gdyż nie mają powodu (ISJP I 778).

*Lubię* to tyle co 1. czuję sympatię do kogoś, czegoś, jestem amatorem czegoś, mam skłonność [upodobanie] do kogoś, czegoś: „Lubić można kogoś bardzo, niezmiernie, ogromnie”. Lubić jeździć na rowerze. Lubić filmy przygodowe. 2. potocznie: 'mieć zwyczaj coś robić, ulegać czemuś': „On lubi się spóźniać. Te zegarki lubią się psuć"; *lubić się* 'wzajemnie czuć do siebie sympatię, być wzajemnie do siebie przywiązany': „Lubią się jak bracia, jak brat z siostrą” (SWJP I 471).

*Dystyngtywny słownik synonimów* Alicji Nagórko, Marka Łazińskiego i Hanny Burkhardt (2004) wymienia następujące składniki ciągu synonimicznego: LUBIĆ – inwariant znaczeniowy: 'znajdować przyjemność w przebywaniu z kimś, używaniu czegoś lub w jakimś działaniu'. Synonimy z tego ciągu mogą odnosić się do przedmiotów lub osób i w zależności od tego oznaczają nieco inne spojrzenie na obiekt. Różnią się one także ze względu na intensywność uczucia sympatii – największą przy *przepadać*, *uwielbiać*, *ubóstwiać* – oraz na przyczyny tego uczucia. Czasownik *podobać się* z obiektem relacji w pozycji podmiotu odnosi się najczęściej do powierzchniowych, zewnętrznych walorów obiektu, pozostałe czasowniki nie precyzują przyczyn sympatii; *lubować się* odnosi się najczęściej do czynności, a nie do obiektów.

W odniesieniu do osób opisane synonimy graniczą z ciągiem KOCHAĆ. Pominięto w opisie czasowniki oznaczające konkretne formy pozytywnego nastawienia *wielbić* – 'czcić kogoś, oddawać mu cześć religijną lub niemal religijną', a także *kochać*, który wbrew podstawowemu znaczeniu potocznie może być intensywnym zamiennikiem *lubić*. LUBIĆ – synonim najbardziej neutralny i o największym zasięgu.

<sup>2</sup> Por. artykuł B. Bogusza zamieszczony w tym tomie.

W odniesieniu do ludzi i zwierząt oznacza sympatię i chęć przebywania z kimś ze względu na jego zalety. Jeśli chodzi o przedmioty, odnosi się do gatunku czegoś, na przykład do potraw (*lubić bigos*), dziedziny lub gatunku sztuki (*lubić filmy gangsterskie*), albo do pojedynczego przedmiotu, którego używamy długo i często (*lubię ten sweter*). *Lubić* odnosi się też do czynności, które często i chętnie wykonujemy, oraz do sytuacji, w których chętnie uczestniczymy. W związku z różnymi odcieniami znaczeniowymi *lubić* możliwe są nieporozumienia. Hodowca lubi gołębie, bo uważa je za sympatyczne, smakosz lubi gołębie pieczone, znaczenie *podobać się* [w myśl zasady: 'co się komu podoba'].

Forma zaprzeczona *nie lubić* oznacza uczucie o biegunie przeciwnym niż *lubić*, a nie obojętność, 'nienawidzić'.

Cechy składniowe: ktoś / coś [ <ożywione, nieożywione> ] + V + kogoś / coś [ zdanie względne ], bezokolicznik;

A: tylko niedokonany, aktualny lub wielokrotny;

D: Czasownik ingresywny, *polubić* [dk.] <por. można się polubić>: *Bardzo lubię swoją babcię* (Mus. Dziec.); *Skąd wiesz, że cię nie lubię?* (Gór. Druga); *Nie lubię kożuchów na mleku* (Filip. Rzad.); *Lubię swoją szkołę* (Mink. Szal.); *Po skończonym śniadaniu starsi lubią jeszcze trochę przy stole posiedzieć* (Roj. Jak) [rozwiązanie skrótów DSS];

– *lubować się*, pobłażające, z pobłażaniem: 'Lubić' w odniesieniu do przedmiotów, zajęć, zwyczajów, mody, oznacza uczucie lub przyzwyczajenie chętnie uzewnętrzane, które nie zawsze spotyka się z aprobatą.

Cechy składniowe: ktoś + V + w czymś;

A: tylko niedokonany, aktualny lub wielokrotny

*Heidegger lubuje się w określeniach, w których część służy do określenia całości* (Tisch. Świat); *Amerykanie lubują się w cytowaniu polityków, których uważają za Ojców Założycieli* (Głęb. Polit.); *Powieść gotycka, poezja i dramat lubowały się w upiorach, wilkołakach, duchach pozaziemskich i ziemskich* (Mił. Ziemia) (DSS 2004: 234–235).

Wymienione przykłady wypowiedzi literackich traktować można jako składnik kompetencji docelowej dorosłego, wykształconego (oczytanego) użytkownika języka polskiego. Przyjrzyjmy się teraz, jak się to ma do kompetencji *prześciowej* – kształtowanie się mowy dziecka – i kompetencji *przybliżonej*, kompetencji ucznia klas początkowych (nauczania początkowego).

4. Aktualizacje (konkretyzacje) tekstowe czasownika wartościującego emocjonalnie *lubić* w audycji radiowej (edukacyjno-rozrywkowej) *Dzieci wiedzą lepiej – emitowanej w Programie Trzecim Polskiego Radia (prowadzonej przez redaktor Katarzynę Stoparczyk)*<sup>3</sup>.

1. Formy pierwszej osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego (*lubię*):

<sup>3</sup> W Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej powstały pod kierunkiem prof. Jana Ożdżyńskiego cztery prace magisterskie poświęcone sposobom objaśniania znaczeń i definiowania pojęć przez dzieci w wieku przedszkolnym uczestniczące w tym programie radiowym (por. bibliografia i rozwiązanie skrótów).

- w formie zaprzeczonej bezokolicznika dyktalnego (w pozycji *dictum*): *a ja lubię [modus] nie tęsknić* [ndk.] [*dictum*]

Asia (5 l.): ... *jak mój tata był w szpitalu i miał zakrzepice, jak mi dał takie dwa jajeczka, to wtedy poczułam w nim dobrość jak byłam w domu z mam(q), i wtedy znów tęskniłam za tatuniem, bo ponieważ jest smutny znówu biedny, bo jak człowiek to jest wrakowany...* [por. czuje się jak wrak]...

Zuzia (5 l.) [przedstawia swoje zdanie:] ... *a ja lubię nie tęsknić* [por. dobrze się czuję, kiedy nie tęsknię] *razem z mamą [lubię], spać w szufladzie, bo ja mam piętrowe łóżko... i jest szuflada, ale [za to] nie ma myszy [nie muszę się bać żadnej myszy] ... nikogo...* (RP 23);

- *to ja go nie lubię!* – w formie zaprzeczonej czasownika uczuć w ocenie negatywnej kierowanej pod adresem prezentera telewizyjnego:

K.S.: A kto te wiadomości prowadzi?

Szymek (5 l.): ... *Kamil Durczok, to ja go nie lubię!... taki [jakiś] jest dziwny ...* (AT 8).

2. Formy trzeciej osoby liczby pojedynczej (*lubi*):

- *tylko siedzieć* [ndk.] *na kanapie lubi* – w przykładzie negatywnego wartościowania: tego, kto decyduje się na rozwód:

K.S.: I wtedy [on] będzie czuł się wolny?

Maciek (7 l.) [zaprzecza, powątpiewa:] ... *chyba nie [uzasadnia], bo będzie uwięziony [unieruchomiony] na kanapie i będzie czytać gazetę...*

Bożenka (4 l.) [dopowiada:] ... *on tylko siedzieć rubi* [lubi z hiperpoprawną wymową l → r], *ogłądać telewizję ...* [implikat: 'nie podoba mi się to']... (JH 114);

- *jak ktoś tak bardzo lubi wyskoczyć gdzieś* [dk.] – w objaśnieniu znaczenia przymiotnika *atrakcyjny* – nawiązujący do potocznych stereotypów (*atrakcyjny* = 'rozmowny, kontaktowy'):

K.S.: Co to znaczy, że ktoś jest atrakcyjny?

Marysia (5 l.) [rezygnuje z mówienia „całym zdaniem”: atrakcyjny jest taki człowiek, który] ... *jak ktoś tak bardzo lubi wyskoczyć* [dk.] *często [często] gdzieś, [lubi] porozmawiać sobie* [ndk.]... *no i o babeckach* [lubi poplotkować], *o chłopakach i jakie najnowsze są teraz fryzury, bo to bardzo modne...* (JH 92);

- w przykładzie dziecięcego emocjonalnego wartościowania: *mój dziadek nie lubi wakacji*:

K.S.: Co to są wakacje?

Zuzia (5 l.): ... *to jest urlop ... a mój dziadek Apoloniusz nie lubi wakacji* [por. nie lubi wyjeżdżać (ndk.) na wakacje] *a w dodatku ma jeszcze remonty* [na głowie]... [powtarza za dorosłymi:] *ciągle siedzi na tej swojej dupie* [!]... [por. nie rusza się nigdzie!]... (RP 9);

- w przykładzie dziecięcego „filozofowania”: *czas to jest coś takiego, co lubi pływać* [ndk.], w dziecięcej emocjonalnej ocenie (interpretacji) frazeologizmu *czas płynie*:

Marcinek (6 l.): ... *cas to jest coś takiego, co lubi pływać...*

K.S. [zdziwiona, z niedowierzaniem:] *Pływać?* [proszę o wyjaśnienie]

Marcinek [uzasadnia, wyjaśnia o co mu chodzi:] *tak, bo dorośli mówią, że czas płynie, a [tymczasem] czas po prostu jest... casami dorośli mówią, że [on] nie ma czasu na coś, a ten czas jest... i dorośli kłamią!...*

Marysia (4 l.) [oponuje pojednawczo, uściśla:] *... na przykład moja mama się ciągle spóźnia ... [bo] ma bardzo mało czasu... (AT 4);*

- w dziecięcej ocenie seriali telewizyjnych: *jak ktoś lubi wiochę!* (w ironicznym, uszczypliwym dopowiedzeniu wartościującym, powtarzanym za dorosłymi):

Marysia (4 l.): *... a dla mnie na pierwszym miejscu to... to powinno być Stachurski [zespół Stachurskiego], a na trzecim miejscu M jak miłość...*

Szymek (4 l.): *... a na piątym [serial:] Staropolscy [zamiast Złotopolscy]..., [pod warunkiem, tylko wtedy gdy] ... jak ktoś lubi wiochę!... [filmy rozgrywane w wiejskiej scenarii]... (AT 10);*

- *nie każdy lubi śnieg* – w odpowiedzi czteroletniej Zuzi – na pytanie prowadzącej Katarzyny Stoparczyk:

K.S.: A czy każdy człowiek lubi śnieg?

Zuzia (4 l.) [zaprzecza:] *nie każdy lubi śnieg... [proponuje zmianę tematu rozmowy:] bo [to] było ostatnie pytanie [zwraca się do pani redaktor per ty]... mówiłaś... [por. 'trzymam cię za słowo']*

K.S. [potwierdza:] To było ostatnie pytanie, a [czy] odpowiesz mi na nie?

Zuzia (4 l.): *... tak odpowiem ci na nie... [konfabuluje nieskładnie, płacze się, zmienia temat na zasadzie odległych skojarzeń w formie „ześlizgu myślowego”:] ... ptaki jedzą gąsienice, bo jest zimno [wtedy jest śnieg], to robią sobie robaczywe bruski [brzuski]... (AT 30);*

- *przecież każdy człowiek lubi premiera!*...

Małgosia (6 l.): *a mój tatuś lubi premiera, ale go w ogóle nie ogląda [w telewizji]... nie ogląda, ale lubi... [por. darzy go sympatią?];*

K.S.: A skąd wiesz?

Małgosia [uogólnia stereotypowo:] *... no przecież każdy człowiek lubi premiera!* [implikat: powinien lubić (znać) premiera] (RP, 7).

3. Formy trzeciej osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego (*lubią*):

- *a baby lubią tylko gadać!* [ndk.] – w objaśnieniu znaczenia czasownika *uczuć* (*lubią*) nawiązującego do potocznych stereotypów [Bartmiński 1985]:

K.S.: A jaka jest różnica w *przyjaźni*<sup>4</sup> pomiędzy kobietami a mężczyznami?

<sup>4</sup> Przyjaźń to więź łącząca przyjaciół, oparta na sympatii, zaufaniu, wzajemnej pomocy itp.; nasz *przyjaciel* to 'ktoś, kogo dobrze znamy i lubimy, a kto nie jest naszym krewnym' (ISJP II 362); *przyjaźń* to 'więź między osobami, oparta na wzajemnej życzliwości, szczeroci, zaufaniu, pomocy'; 'życzliwość, serdeczność'; *przyjaciel* 1. 'osoba połączona z kimś bliskim serdecznymi więziami, pozostająca z nim w przyjaźni, darząca go zaufaniem'; 2. 'ktoś, kto okazuje komuś lub czemuś swoje uczucia, bezinteresownie wspierający kogoś lub coś'; 'miłośnik, protektor, opiekun' (SWJP II 199).

Szymek (6 l.): ... *menscyżni są twardzi i lubią się bić* [ndk.] [por. 'mają skłonność do bitki'] a *baby lubią tylko gadać* [ndk.] [por. plotkować], a *małe* [dzieci] *to* [lubią] *bawić się* [ndk.] *tylko lalkami ... i nic z tego nie mają...* [por. implikat: 'zabawa jest, powinna być bezinteresowna'] (AT 21);

– *bo kobiety tylko lubią baby* – w objaśnieniu znaczenia czasownika emocji *lubią*, nawiązującym do potocznej obserwacji:

Kuba (5 l.): ... *to są łóżne przyjaźnie, bo kobiety tylko lubią baby* [lubią gadać, spotykać się, przyjaźnić się z babami]... *i gadają* [por. plotkują] *z nimi, ile sobie chcą* [ile się da, do woli 'bez ograniczeń'] ... (AT 21).

Nazwę *przyjaźni* wymienia się w grupie uczuć sympatii – postaw emocjonalnych w rodzaju: *durzyć się, podkochać się, sympatyzować // lubić, mieć słabość, przywiązać się, przepadać za sobą, przyjaźnić się, miłować, kochać, uwielbiać, ubóstwiać*; kontaktują one z grupą doznań przyjemności: (*czuć się*) *nieźle, tak sobie, dobrze, świeżo, błogo*, (*czuć*) *ciepło wokół serca, zadowolenie, przyjemność, spokój wewnętrzny, satysfakcja, szczęście*; grupa radości obejmuje takie nazwy uczuć (afektów) jak: *cieszyć się z czyjegoś szczęścia* [dysonans: z czyjegoś nieszczęścia]; *weselić się, radować się*, (*czuć się*) *lekkko, bezpiecznie, beztrudno, ktoś jest rad, kontent, jest szczęśliwy, triumfuje* i inne (Nowakowska-Kempna 1995: 120);

– *małe dzieci lubią płakać* [ndk.] – w znaczeniu potocznym o cechach potocznego oksymoronu (dysonansu poznawczego) [por. *płaczą*, bo im smutno]:

Marysia (5 l.): ... *ja wczoraj z płaczem uporządkowałam pokój...*

Zuzia (5 l.) [a ja jestem innego zdania:] ... *a ja nie płaczę, no bo jestem już duża... małe dzieci lubią płakać* [por. lubią sobie popłakać; implikat: 'nie można lubić czegoś, co sprawia przykrość'], a *dorośli* [lubią] *kłamać* [ndk.]... [por. bo sprawia im to przyjemność];

Asia (5 l.) [konkluduje:]... *trzeba* [należy] *się powstrzymać* [por. powstrzymywać] *od kłamstwa* ... (JH 101);

– *dorośli lubią się bawić* [ndk.], *lubią sobie popić* – w dziecięcej definicji zabawy – w formie dawania przykładu i opowiadania na temat zachowania dorosłych:

K.S.: Co to jest zabawa?

Marysia (5 l.): ... *zabawa to jest coś takiego na psyklat* [przykład], *ćlowiek, a scególnie dorośli* [dorośli] *lubią się bawić na zabawach, a scególnie panowie, bo lubią sobie popić...* [nieoczekiwanie zmienia temat i zauważa:] ... *na psyklat mój tata bawi się moim miśkiem...* [por. implikat: 'zdziecinniał zupełnie'];

K.S. [zdziwiona:] Ty mu na to pozwalasz?

Marysia: [on] *sam se* [sobie] *zabiera* [misia]... *utula go, położy go!* [obok siebie]... (JH 115).

Omawiany typ konstrukcji z celownikiem konwencjonalnym *sobie* jest bardzo powszechny w mowie potocznej, gdzie *sobie* współtworzy nieformalny ton wypowiedzi lub podkreśla błahy charakter wzmiankowanych faktów i zdarzeń. Ponadto w zdaniach łącznikowych znaczenie *sobie* może ulec rozszerzeniu i wyrażać kiejskie zdanie (nienajlepszą opinię) mówiącego (dziecka) o desygnacie celownika,

o jego pracy, zachowaniu lub pozycji. Z tego, że doświadczenie desygnatu jest ograniczone do jego własnej „sfery wpływów”, można wywnioskować, iż brak mu wystarczających zdolności, silnej woli czy ambicji na to, aby wyjść poza granice tej domeny. Wobec tego *sobie* staje się wykładnikiem przeciętności, a ponieważ przeciętność nie budzi szacunku, może też wyrażać lekką pogardę lub brak zainteresowania ze strony mówiącego (Rudzka-Ostyn 2000: 167; Dąbrowska 1997).

Propozycje opisu tekstów mówionych zawierających formy czasowników emocji i uczuć nawiązują do teorii aktów mowy, gramatyki komunikacyjnej i kognitywizmu i uwzględniają funkcje pragmatyczne dziecięcych wypowiedzi:

- a) funkcje modalne – nadawca, używając języka ukazuje swój stosunek (punkt widzenia, sposób profilowania) do rzeczywistości;
- b) funkcje wyrażania emocji – nadawca ujawnia swój stosunek uczuciowy do przedstawionych procesów lub stanów rzeczy;
- c) funkcje działania – w postaci realizacji intencji mówiącego nadawca chce czegoś dokonać poprzez mówienie.

Istotne wydaje się powiązanie opisu modalności oraz mocy illokucyjnej *lubić* z siatką deiktyczną (opisem form osobowych) czasownika. Liczba środków językowych używanych do wyrażania uczuć zależy od kompetencji komunikacyjnej użytkownika danego języka (Krzeszowski 1984: 256–270). Na gruncie lingwistyki edukacyjnej pytanie o istotę emocji należy zastąpić sformułowaniem dotyczącym możliwości kształcenia sprawności językowych: „Jak mówić (pisać) o uczuciach”.

Analiza tekstów mówionych i opracowań dotyczących nazw uczuć, sposobów językowego wyrażania emocji prowadzi do wniosku, iż konieczne jest sporządzenie szczegółowego opisu środków wyrażania (konceptualizowania) uczuć i emocji z podaniem ich funkcji (i ograniczeń rozwojowych) w różnych typach wypowiedzi zarówno pisanych, jak i mówionych.

Byłoby to wskazane przy nauczaniu języka polskiego nie tylko cudzoziemców, ale także rodzimych użytkowników języka (Data 2000: 250; Pajdzińska 1990).

Dla porównania – w korpusie tekstów wypowiedzi przedszkolaków w sytuacjach zabawowych, rozpatrywanych przez Ewę Brzdęk (2011), liczącym około 48 000 form wyrazowych (wypowiedzi przedszkolaków) oraz 5600 słowoform (wypowiedzi nauczycieli), znalazło się jedynie 37 konstrukcji z czasownikiem emocji *lubić*, w tym:

- a) w wypowiedziach przedszkolaków:
  - formy pierwszej osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego: *lubię* (4), *nie lubię* (2),
  - formy trzeciej osoby liczby pojedynczej: *lubi* (8), *nie lubi* (2),
  - formy trzeciej osoby liczby mnogiej: *lubią* (7);
- b) w wypowiedziach nauczycieli (przedszkolank):
  - forma drugiej osoby liczby pojedynczej: *lubisz* (14) – w formie zwracania się do przedszkolaków (*per ty*, po imieniu).

Ograniczony repertuar form koniugacyjnych czasownika *lubić* traktować można jako punkt wyjścia do rozważań na temat wyróżników kompetencji *przejsciowej* (rozwojowej) i kompetencji *przybliżonej* (ucznia klas początkowych) mowy dziecka (Rittel 1993). Stan ten daje się porównać z możliwie pełnym repertuarem (około 120) form koniugacyjnych czasownika *lubić* przytaczanych w *Słowniku form*



*koniugacyjnych czasowników polskich* Stanisława Mędadka: typ odmiany jak w haśle *barwić* (Mędak 1997: 167–169). W *Słowniku dzieci w wieku przedszkolnym* Haliny Zgółkowej i Katarzyny Bułczyńskiej (1987), obejmującym próbę tekstową (korpus) 100 000 form wyrazowych, czasownik *lubić* znalazł się na 62. miejscu listy rangowej z frekwencją 266 użyć wyrazowych; w tym:

- formy pierwszej osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego: *lubię* [224 + gw. *lubiem* – 8],
- formy drugiej osoby liczby pojedynczej: *lubisz* [6 + gw. *lubis* – 1],
- formy trzeciej osoby liczby pojedynczej: *lubi* [13],
- formy czasu przeszłego: *lubiłam* [3], *lubił* [1], *lubiła* [2],
- formy liczby mnogiej: *lubimy* [1], *lubi* [5],
- forma trybu przypuszczającego: *lubiłabym* [1] oraz bezokolicznik: *lubić* [1].

Repertuar form koniugacyjnych charakterystyczny dla kompetencji docelowej dorosłego i wykształconego użytkownika języka polskiego w części aplikacyjnej rozważań zestawień można z repertuarem synonimów czasownika emocji *lubić* pochodzących ze znanych słowników wyrazów bliskoznacznych i równoznacznych, np. *cenić*, *uwielbiać*, (przenośne) *kochać*, *garnąć się*, *lubować się*, (przestarzałe) *respektować*, *przepadać za czymś / kimś*, *gustować w czymś*, *znajdować w czymś przyjemność* (upodobanie), *darzyć kogoś łaskami* (sympatią) *względami*, *mieć melodię / (skłonność) do czegoś*, *okazywać komuś względy*, *czuć do kogoś miłość / (sympatię)*, *lubować się*: *delektować się*, *rozkoszować się*, *zachwycać się*, *napawać się*, *upajać się*, *cieszyć się*, *radować się*, *rozsmakować się*, *lubić (coś z pasjami)*, *uwielbiać*, *chłonąć*, *przepadać za czymś / kimś*, *znajdować w czymś upodobanie*, *wpadać w zachwyty*, *nie móc oderwać od czegoś / kogoś wzroku* (Broniarek, *Słownik synonimów* 257); por. kluczowe dla tego „gniazda” wyrazów bliskoznacznych: LUBIĆ, LUBOWAĆ SIĘ (książkowe, pobłażające), PRZEPADAĆ ZA (intensyfikujące), UWIELBIAĆ (intensyfikujące), SYMPATYZOWAĆ, UBÓSTWIAĆ (intensyfikujące), PODOBAĆ SIĘ – z inwariantem znaczeniowym ‘znajdować przyjemność w przebywaniu z kimś, używaniu czegoś lub w jakimś działaniu’ (DSS 234–236).

## Bibliografia

- Apresjan J., 2000, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, tłum. Z. Kozłowska, A. Markowski, wyd. 2., Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Bartmiński J., 1985, *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki*, [w:] *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. 2, Wrocław, s. 25–53.
- Bruner J., 1990, *Acts of Meaning*, Cambridge MA.
- Brzdęk E., 2011, „Konstrukcje orzeczenia modalnego w wypowiedziach dzieci w wieku przedszkolnym (ujęcie lingwoedukacyjne)”, rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem prof. Jana Ożdżyńskiego, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (wydruk komputerowy), Kraków.
- Buczyńska-Garewicz H., 1975, *Znak, znaczenie, wartość*, Warszawa.
- Data K., 2000, *W jaki sposób językoznawcy opisują emocje?*, [w:] *Uczucia w języku i tekście*, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław, s. 245–252, *Język a Kultura*, t. 14.
- Dąbrowska E., 1997, *Cognitive Semantics and the Polish Dative*, Berlin – New York.

- Goddard C., 1994, *Semantic Theory and Semantic Universals*, [w:] *Semantic and Lexical Universals. Theory and Empirical Findings*, red. C. Goddard, A. Wierzbicka, Amsterdam, s. 7–29.
- Krzyszowski T., 1984, *Gramatyka angielska dla Polaków*, Warszawa.
- Nowakowska-Kempna I., 1986, *Konstrukcje zdaniowe z leksykalnymi wykładnikami predykatów uczuć*, Katowice.
- Nowakowska-Kempna I., 1995, *Konceptualizacja uczuć w języku polskim*, Warszawa.
- Ortony A., Clore G.L., Foss M.A., 1987, *The Referential Structure of the Affective Lexicon*, „Cognitive Science”, t. 11, nr 34, s. 1–64.
- Ózdżyński J., 1988, *Kontekst kulturowy w opisie leksykologicznym, w poszukiwaniu wspólnego kodu*, „Przegląd Humanistyczny”, t. 32, nr 7, s. 115–133.
- Ózdżyński J., 1989, *Paradygmat kulturowy językoznawstwa i leksykologii*, „Poradnik Językowy”, z. 9–10, s. 593–603.
- Ózdżyński J., 1993, *Pojęcie „kulturowości” jako podstawowej jednostki derywacji stylistycznej*, „Stylistyka”, t. 2, s. 173–185.
- Ózdżyński J., 1995, *Językowy obraz świata dzieci i młodzieży*, Kraków.
- Ózdżyński J., Rittel T. (red.), 1997, *Sprawności językowe*, Kraków.
- Pajdzińska A., 1990, *Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 87–107.
- Rittel T., 1993, *Podstawy lingwistyki edukacyjnej. Nabywanie i kształcenie języka*, Kraków.
- Rudzka-Ostyn B., 2000, *Z rozważań nad kategorią przypadku*, red. i tłum. E. Tabakowska, Kraków.
- Wierzbicka A., 1971, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa.
- Wierzbicka A., 1994, *Everyday Conceptions of Emotion. A Semantic Perspective*, [w:] *Everyday Conceptions of Emotion*, red. J. Russell, Dordrecht, s. 17–48.
- Wierzbicka A., 2006, *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin.
- Zgółkowa H., Bułczyńska K., 1987, *Słownictwo dzieci w wieku przedszkolnym. Listy frekwencyjne*, Poznań.

## Słowniki

- Boryś SE – W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2006.
- Broniarek SS – W. Broniarek, *Gdy Ci słowa zabraknie. Słownik synonimów*, Brwinów 2005.
- DSS – A. Nagórko, M. Łaziński, H. Burkhardt, *Dystynktywny słownik synonimów*, Kraków 2004.
- ISJP – *Inny słownik języka polskiego PWN*, red. M. Bańko, t. 1–2, Warszawa 2000.
- SFK – S. Mędał, *Słownik form koniugacyjnych czasowników polskich*, Kraków 1997.
- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 1–2, Warszawa 2001.

## Źródła

- AT – A. Tekieła, „Audycja radiowa *Dzieci wiedzą lepiej* (próba dziecięcego definiowania pojęć)”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ózdżyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (wydruk komputerowy), Aneks, s. 1–37, Kraków 2010.

- JH – J. Habuda, „Dziecięce definiowanie pojęć (na podstawie audycji radiowej *Dzieci wiedzą lepiej*)”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ożdżyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (wydruk komputerowy), Aneks, s. 92–118, Kraków 2010.
- RP – R. Polivka, „Objaśnianie znaczeń i definiowanie pojęć przez dzieci w wieku przedszkolnym (na podstawie audycji radiowej *Dzieci wiedzą lepiej*)”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ożdżyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (wydruk komputerowy), Aneks, s. 1–25, Kraków 2010.

### **Some Conceptualizations of Feelings in the Statements of Children in Preschool Age (for example, a verb *like*)**

#### **Abstract**

The study tries to analyze several texts' conceptualizations of some personal forms of the verb *like*, regarding emotions and feelings.

It allows to take a look on methodological issues related with ability to name and express “inexpressible” things. Material for the analysis was provided by the *Children Know Better* programme, broadcasted on the Third Programme of the Polish Radio and moderated by Katarzyna Stoparczyk. The analysis proved that it is necessary to prepare a description of expressions of feelings and emotions, including a detailed indication of their function in different expression types.